

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji 5.50
za granicą 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau
Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu. 234
O liczne odwiedziny uprasza.

Już został nowootwarty pokój do śniadań
i handel delikatesów „STARKA”

przy placu CŁOWYM
róg ŁYCZAKOWSKA 1.

poleca towary pierwszorzędnej jakości,
bufet obficie zaopatrzone w zimne i go-
rące przekąski. — ZNAKOMITE PIWO
OKOCIMSKIE. — Ceny przystępne.

Nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu

dla udzielenia koncesji kolejowej kapitalistom francuskim.

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.).
Wczoraj marszałkom Sejmu i Senatu do-
ręczono zarządzenie Prezydenta Rzplitej
o zwołaniu Sejmu i Senatu na sesję nad-
zwyczajną od dnia 19 kwietnia dla zała-
twienia rządowego projektu ustawy o od-
daniu Francusko - Polskiemu Towarzy-

stwu Kolejowemu, Ska Akc. w Paryżu,
kolei Herby Nowe—Gdynia z odnogą
Siemkowice—Częstochowa do eksploatacji
oraz o udzieleniu poręki państwa.

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.).
Marszałek Sejmu Switalski wystosował w

dniu wczorajszym do wszystkich posłów
pismo, zawiadaniające o zwołaniu pier-
wszego posiedzenia plenarnego sesji nad-
zwyczajnej Sejmu na dzień 23 kwietnia
1931 na godz. 10 rano. Porządek dzienny
obejmuje tylko sprawę wymienioną w za-
rządzeniu Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.).
Wobec zwołania na czwartek sesji Sej-
mu i Senatu, zwołane zostały na wtorek
i środę posiedzenia plenarne wszystkich
klubów poselskich, dla omówienia warun-
ków francuskiej pożyczki kolejowej.

Manifestacyjna Akademia ku czci Hermana Diamanda.

Porywające przemówienie tow. posła Liebermana.

Odbyta w dniu wczorajszym Akade-
mia ku czci nieodżałowanej pamięci wo-
dza proletariatu Hermana Diamanda prze-
obraziła się w wielką manifestację lwow-

WYCIĄG Z PROTOKOŁU WSPÓLNEGO
z dnia 11. kwietnia 1931.

Sąd Okręgowy Wydział VI, karny we Lwo-
wie w sprawie ekofiskaty Nr. 81 czasopisma
p. t. „Dziennik Ludowy” z daty Lwów dnia 8.
kwietnia 1931 r. do Sygn. VI. I. pr. 160—31
na posiedzeniu niejawnym w dniu 11. kwietnia
1931 r. po wysłuchaniu zdania prokuratora Są-
du Okręgowego we Lwowie

postanawia:

1) uznać za usprawiedliwioną dokonaną dnia
8. kwietnia 1931 r. przez prokuratora Sądu
Okręgowego we Lwowie konfiskatę czasopisma
„Dziennik Ludowy” Nr. 81 z daty Lwów dnia
9. kwietnia 1931, zawierającego w artykule p.
t.: „Rewizja” w ustępach od słów „Chodzi nam
do państwa” b) od słów „jednej tylko” do
„politycznej” c) od słów „ale od kiedy” do
końca artykułu. 2) w artykule „To i owo” w u-
stępach od słów „powiedział” do swojej znamiona
wyst. z § 300 uk. zarządzić zniesienie całego na-
kładu i wydać w myśl § 300 uk. zakaz dal-
szego rozpowszechniania tego pisma drukowa-
nego.

Zarazem wydaje się odpowiedzialnemu re-
daktorowi tego czasopisma rozkaz by orzecz-
nie niniejsze umieścił bezpłatnie w najbliższym
numerze i to na pierwszej stronie. Niewyko-
nanie tego nakazu pociąga za sobą następstwa
przewidziane w par. 21 ust. druk. z 17. 12.
1862 Dzpp Nr. 6. ex 1863 t. i z asądzenie za prze-
kroczenie na grzywnę do 400 zł.

Uzasadnienie.

Ogłoszenie skonfiskowanych ustępów dru-
kiem ma na celu przekręcaniem faktów i lże-
niami poniżyć w powadze zarządzenia władz
politycznych w przedmiocie śledzenia prze-
stępstw pod 4) lżeniami w związku z powro-
tem M. Piłsudskiego i stosunkiem do niego
organów władzy centralnej — wywołać wzgar-
dę i nienawiść przeciw tymże władzom co od-
powiada znamionom występku z par. 300 uk.

Według par. 487 489, 493 pk. oraz par.
36 i 37 ust. pras. jest zatem powyższe posta-
nowienie uzasadnione.

Ad II. w zakwestionowanych ustępach nie-
dopatrzył się Sąd znamion czynu karygodnego.
Na oryginalne właściwe podpisy. Za zgo-
dność Podpis. Lipanowicz st. sekr.

skiej klasy pracującej oraz sfer demokra-
tycznych naszego miasta. Sala teatru „Ro-
zmaitości” wypełniona po brzegi, liczni
delegaci z różnych miejscowości Mało-
polski Wschodniej, niezwykle uroczysty
nastrój skupienia i powagi — były wy-
mownym świadectwem, jak wielką czi-
nością się pamięć po Zmarłym Towarzy-
szu.

Już na długo przed zapowiedzianą go-
dziną poczęli napływać do Teatru „Ro-
zmaitości” tłumy ludzi, które w oka-
mgnieniu wypełniły salę.

Portret Diamanda zawieszony na sce-

Przemówienie pos. Liebermana

Postaci takich jak Diamand nie czi-
 się tylko oplakiwaniem, bo życie jego
wśród nas i dla nas się nie skończyło.
Z życia jego bije jasność, pogoda i na-
dzieja.

Kiedy w starożytności umierał Pery-
kles, otoczyli go przyjaciele i sądząc, że
jest nieprzytomny, mówili o nim, sławiąc
jego czyny i mądrość. Wówczas Perykles
przebudziwszy się, rzekł: „Z mojej wi-
ny nikt nie nosił żałoby”...

O Diamandzie można powiedzieć, że
był niezłomnym bojownikiem idei, ale
nikogo nie zranił. Wrogowie ściskali mu
ręce, wiedząc, że walcząc i gromiąc, ni-
gdy nie kieruje się nienawiścią. Był socja-
listą w każdym calu, w każdym drgnięciu
swego wielkiego serca — skłaniał się czę-
sto do oportunistów, ale nikt nie strzegł
tak jak on gorliwie naszej idei.

Kiedy w parlamencie austriackim zahu-
czyły przed laty jego grzmiące słowa, za-
powiadające zwycięstwo socjalizmu, wiara
w to zwycięstwo udzielała się wszystkim.

W ostatniej swej mowie, jaką wygło-
sił w Sejmie w lutym 1930 roku, przed-
stawił sytuację, jak ona malowała się
w rzeczywistości. Ktoś mu przerwał wte-
dy, zarzucając, że boi się kary:

nie był pięknie udrapowany na tle czer-
wieni.

Uroczystość zagałi Chór Robotniczy
Marsyljanką, poczem niezwykle głębokie
pod względem treści i pierwszorzędnie
pod względem formy przemówienie wy-
głosił tow. pos. Herman Lieberman.

Ukazanie się tow. Liebermana na sce-
nie wywołało na widowni wprost wstrzą-
sające wrażenie. Wszyscy powstałi z
miejsce i rozległy się kilkuminutowe osza-
lamiające oklaski. Zebranie przeobraziło
się w niezwykle manifestację na cześć
wielżnia brzeskiego.

Na to Diamand odrzucił: Kary nie są
dla mnie niczem strasznym. Gdyby mnie
spotkały te wszystkie kary, jakie nademną
wisiąły, byłbym najniezwyklejszym z lu-
dzi. Ale ja jestem niepoprawnym opty mi-
stą. Był to czas, kiedy nasi dobroczyńcy
w wykresach nam rysowali, jak to wszyst-
ko radośnie idzie w górę.

Wtedy Diamand przytoczył dowcipną
anegdote o służącym, którego pan wy-
słał, aby zbałał stan pogody. Służący
wrócił i rzekł: „Barometr idzie w górę,
ale deszcz pada na dół”...

Ostatnie jego słowa w tej ostatniej
mowie sejmowej były:

Jeżeli będziemy mieli bogatego mie-
szczanina i bogatego chłopca, będziemy
mieli Polskę światłą, Polskę szczęśliwą.

Można — jak widzimy — być socja-
listą, ale i ogarnąć miłością całą Polskę.

Takim był Diamand. Był budziwielem
dusz i sumień, szerczywielem światła i
prawdy — dlatego nazywaliśmy Go Nau-
czywielem naszym.

Mówca przypomina dalej nieśmiertelne
zasługi, jakie położył Diamand dla Pol-
ski na terenie socjalizmu międzynarod-
owego. Utrzymywał bezpośredni kontakt
z socjalistami całego świata. Jego dow-

cip, mądrość, szczerłość zjednywały mu
przyjaciół a waga jego głosu w dzie-
łach międzynarodowej była wyjątkowa
i decydująca.

A służalcem się zdaje, że Polska wy-
zwolona jest dziełem jednego człowieka.

Rozwój historyczny nie jest zamknięty.
Gdy przyszedł historyk pisać będzie o za-
sługach powojennej P. P. S., wśród na-
zwisk zasłużonych jasnieć będzie nazwi-
sko Diamanda.

Olbrymie wrażenie wywarły na ze-
branych dalsze słowa tow. Liebermana:

Kiedy po 75 dniach pobytu w grobie
nad Bugiem — mówił — znalazłem się
na wolności, Diamand napisał mi list, w
którym wyrażał swe myśli i uczucia.
Nikt tak jak on nie odczuł przeżytych na-
szych. W zakończeniu listu napisał: „Brze-
ścia nie zapomniemy”. Pomyślałem wtedy:
Brześcia nie możemy nigdy zapomnieć.
(Buzliwie oklaski i okrzyki: Nie zapo-
mniemy!)

Dalej mówił tow. poseł Lieberman:
Diamand jak żołnierz starej gwardji
żył, walczył, umarł i nie poddał się.

Będzie w tym Lwowie kiedyś wysta-
wiony Diamandowi posąg — to wam
przepowiadam — będą wyrte na tym
posagu płomienne i mądre zdania, jak-
kie wygłaszał z trybuny parlamentarnej.
Będą wyrte na tym posagu słowa, jak
na posagu Dantona we Francji:

„Aby pokonać wroga, trzeba odwagi,
i jeszcze raz odwagi i zawsze odwagi.”

W czasie wojny przed decydującą bi-
twą nad Marną, tłumy Francuzów defilo-
wały przed tym pomnikiem. Przed tym
pomnikiem krzepiły ducha, aby ostate-
cznie rozprawić się z najeźdźcą.

Przyjdzie czas, kiedy i u nas uwieczniać
się będzie w spżu tych, co z nieustraszo-
ną odwagą walczyli o wolność, o spra-
wiedliwość.

Przyjdzie i u nas godzina, kiedy wyjdą
na ulicę tłumy bez broni i padać będą

W KAWIARNI „LOUVRE” Mirski, Niksarsey de Valeron -- zbierają oklaski ze wszystkich stron.

sobie w objęcia i całować się będą, że przyszła godzina wolności. A wtedy wielką falą popłynię tłum na grób Diamanda i prochom Jeg osię pokłoni, jako, że był nieugiętym szermierzem wolności i niepodległości.

Mowa tow. Liebermana przerywana oklaskami wywarła na obecnych wstrząsające wrażenie.

Zgon b. min. Raczyńskiego.

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.). Wczoraj zmarł dr. Józef Raczyński, b. długoletni podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa, kilkakrotny minister rolnictwa i kierownik ministerstwa reform rolnych, ostatnio dyrektor Centralnej Kasy Kółek rolniczych. Zmarły pracował długie lata na polu zawodowych organi-

Nastąpiła z kolei część artystyczna, na którą złożyły się produkcje kwartetu smyczkowego, recytacje art. teatrów m. Damięckiego oraz pieśni, odśpiewane przez Chór Robotniczy.

Akademia w całości i w szczegółach wypadła imponująco. Dla zebranych był to niewątpliwie jeden z najgłębiej przeżytych, najbardziej uroczystych dni.

1 Maja świętem narodowym

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.). Na ostatnim posiedzeniu hiszpańskiej Rady Gabinetowej uchwalono, że dzień 1-go maja jest dniem święta narodowego.

KONKURS sportowo-rozrywkowy „Dziennika Ludowego“.
Kupon № 3.
Wyciąć i przechować.

Nowa fala młodych emerytów

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.). Ostatni dziennik personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych zawierający zarządzenie o przeniesieniu w stan spoczynku 85 oficerów służby czynnej, w tem je-

dnego pułkownika, 4 podpułkowników, 5 majorów, 35 kapitanów, 39 poruczników i 1 podporucznika.

Proces gen. Jaźwińskiego.

WARSZAWA, 20 kwietnia (Tel. wł.). Dziś w Sądzie okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko gen. w stanie spoczynku Bol. Jaźwińskiemu, oskarżonemu o dopuszczenie zaniedbania dozoru nad podwładnymi i zaniechania doniesienia o czynach karygodnych odpowiedniej władzy. Gen. Jaźwiński jest — jak wiadomo — b. szefem wojsk. instytutu kartograficznego.

Grozi mu kara do 8 lat więzienia. Proces potrwa około dwa tygodnie.

Powstanie w Hondhurasie.

BOSTON, 20. 4. (PAT). Otrzymało tu wiadomość, że wczoraj o godzinie 2 w nocy wybuchło w Hondhurasie powstanie. W Brogreso chwyciło za broń przeszło 200 ludzi. Wedle pogłosek powstały zamieszki w różnych punktach doliny rzeki Aguan. Komunikacja została przerwana. Powstańcy maszerują na miasto Tela. Dotychczas niewiadomo jakie są przyczyny rewolty.

Orkiestra, woda i dostawy dla „Słowa Polskiego“ na Radzie miejskiej.

Sobotnie posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się z półtoragodzinnym opóźnieniem. Opóźnienie to spowodowała Komisja prawnicza. Rady miejskiej, która tuż przed posiedzeniem rozpatrywała sprawę, czy radni, którzy zabiegają o pewne roboty magistrackie muszą zrzec się mandatu radzieckiego, czy nie i doszła do bardzo oryginalnej interpretacji regulaminu gminy o czem piszemy poniżej.

Posiedzenie, któremu przewodniczył p. Kuubała, rozpoczęło się od szeregu interpelacji KWIATEK FISKALIZMU.

Dr. Rothfeld w interpelacji podniósł, że już w kilka dni po przyłączeniu gmin podmiejskich do Lwowa, urząd skarbowy wezwał obywateli tych gmin aby dopłacili do świadczeń przemysłowych sumy według stawek I kategorii gdyż dotychczas płacili według kategorii II.

Mowca domaga się w tej sprawie interwencji prezydium miasta w Izbie skarbowej.

SZALEJĄCE BEZROBOCIE.

Następnie tow. Zelaszkiewicz poruszył sprawę szalejącego bezrobocia, które powiększa leszczę zupełny zastój robót miejskich. Mowca domaga się, aby prezydium miasta postarało się o jakies fundusze na rozpoczęcie robót, przewidzianych już dawniej.

Przy tej sposobności tow. Zelaszkiewicz pniejmu niedbalstwo Magistratu który przez lata całe zwlekał z zatwierdzeniem planów rozmaitych budowli.

Na dowód mowca powołuje się na list, jaki otrzymał od pewnego obywatela z ul. Macznej, który od trzech lat daremnie czeka na zatwierdzenie planu na budowę domu.

R. Andrzejewski interpelował w sprawie budowy przez gminę domu przy ul. Kętrzyńskiej. Budowa ta nie postępuje naprzód.

Wiceprez. Kolbuszowski odpowiedział że wobec braku funduszy, nie ma większych widoków na roboty miejskie.

Sprawa udzielenia kredytów przez Bank Gospod. Kraj. stoi pod znakiem zapytania. Gmina przystąpi do pewnych robót drogowych i kanałowych przy których znajdzie pracę 80 — 100 ludzi. Budowy domu przy ul. Kętrzyńskiej nie można dalej prowadzić, z powodu braku dalszych kredytów i planów (!)

ECHA IMIENIN.

Tow. Szczyrek zainteresował prezydium miasta w niezwykłej a także charakterystycznej sprawie.

Orkiestra pracowników MZE. stoi na wysokim poziomie. Jej członkowie wolny swój czas poświęcają ćwiczeniom i próbom, które odbywają się w wozowni tramwajów. Przed 19. marca związek pracowników gminnych otrzymał od komitetu imienninowego pismo, by orkiestra tramwajarzy wzięła udział w uroczystościach imienninowych. Pismo to nie doszło do zarządu orkiestry, która nie brała też udziału w obchodzie.

Tymczasem po imienninach zarząd orkiestry otrzymał od dyrekcji Zakł. Elektrycz. pismo, z uwiadomieniem że z polecenia prezydium miasta (!) za niewzięcie udziału w imienninach, cofa się zezwolenie na używanie wozowni na próby podział służby będą mieli taki, aby nigdy nie mogli razem prób odbywać...

Tego rodzaju zarządzanie jest czemś niesłychanym. Orkiestrze utrzymywanej wyłącznie ze składek jej pracowników odbiera się możliwość kształcenia się i kultywowania muzyki, jedynie dlatego, że ludzie, którzy ją stworzyli chcą nią dysponować według swojej własnej woli.

Mowca zapytuje, czy to antykulturalne zarządzanie zostało wydane rzeczywiście przez prezydium miasta, na co dyrekcja MZE. w swem piśmie się powołuje. To bezmyślne zarządzanie powinno być natychmiast cofnięte.

Wicepr. Kuubała oświadczył, że w sprawie tej udzieli odpowiedzi na następnym posiedzeniu.

13 PENSJA.

Z kolei wicepr. Kuubała odczytał pismo prezydium miasta w odpowiedzi na interpelację tow. Hersztala wniesioną na poprzednim posiedzeniu. Prezydium miasta w swej odpowiedzi oświadcza, że województwo, jako władza nadzorcza poleciło skreślić z budżetu tę pozycję.

NIESPRAWIEDLIWE OPLATY ZA WODĘ.

Ze spraw porządku dziennego zająłwiono fatalnie sprawę opłat za wodę, bo w taki sposób, że największe ciężary będą ponosili właściciele domów małych a z licznymi lokatorami, gdy właściciele wielkich gmachów będą płacić śmiesznie małe. Całą reformę ograniczono do znizki opłaty za wodę z 45 na 40 gr. za metr sześć, wody, a systemu dotychczasowego nie naruszone.

Przeciw tej „reformie“ ostro wystąpił tow. Szczyrek, który podkreślił, że nikt nie dba o to aby utrzymać dochody zakładu wodociągowego. Słuszną była zasada, aby 5 proc. od czynszów płacono się za wodę. A tymczasem obecnie idzie się po linii oszczędzania najbo-

galszych. Największe instytucje nie płacą nawet pół procent za wodę, natomiast spadli wielki ciężar na domy, które mają licznych, biednych lokatorów. Są domy, które płacą 50 proc. od pobieranego czynszu za wodę. Obecny wniosek 5- groszowej obniżki małym właścicielom nie pomoże, a wielkim jeszcze obniża i tak już małą opłatę. Tow. Szczyrek postawił wniosek o przekazanie całej sprawy ponownie komisji.

Jak było do przewidzenia, wniosek tow. Szczyrka odrzucono a uchwalono wniosek referenta.

Już o bardzo późnej porze i przy przerzedzonym komplecie radnych przyszyła na porządek obrad głośna sprawa druków magistrackich. P. Rybicki im. kom. prawniczej wywołał, że oferty spółek w skład których wchodzi radni mogą być dopuszczalne...

Po tem oświadczeniu zabrał głos tow. Hersztal, który przedstawił stanowisko mniejszości na komisji prawniczej, stwierdzając, że takie zająłwanie sprawy koliduje z odnosnemi postanowieniami regulaminu i statutu.

W końcu mowca zapowiedział, im. klubu PPS. poczynienie dalszych kroków u władzy nadzorczej w tej sprawie.

W rezultacie uchwalono oddać drukarniom: „Słowa Polskiego“ — 40 proc., „Gazety porannej“ — 25 proc. p. Zydaczewskiego — 20 proc. oraz p. Barszczyńskiego — 15 proc.

Po referacie tow. Temnickiego uchwalono z ważnością od 1. kwietnia b. r. zmienić podstawę opłaty kanalowej. Pobór tych opłat na obszarze miasta i gmin przyłączonych nastąpi w wysokości 1.25 proc. sumy rocznych czynszów wzgl. wartości czynszowej.

Na tem o godz. 10.40 posiedzenie zamknięto.

Proces h. posła Liszczyńskiego dobiega końca. Piąty dzień rozprawy.

Na wstępie dzisiejszej rozprawy obrońca adw. dr. Szuchewicz zaprzeczył pogłoskom, jakoby klient jego był inicjatywy głodówki oraz wniosł o dopuszczenie wniosków:

1. przeglądnięcie kalendarza „Złoty Holog“ wydany w roku 1930, gdzie wydrukowana jest pieśń ukr. „Szczę ne

BOMBA NA TORZE KOLEJOWYM.

DELHI, 20. 4. (PAT). W przeddzień przyjazdu nowego wicekróla Indyj Wellingtona nastąpił wybuch bomby na torze kolejowym w pobliżu dworca głównego w Delhi. Skutkiem wybuchu czterech kulisów odniosło poważne rany. Obecnie linja jest pilnie strzeżona.

wmerła Ukraina“, a którą wg aktu oskarżenia śpiewał oskarżony i która uległa konfiskacie w r. 1928;

2. przesłuchanie świadków Jana Tandego i Włodzimierza Kopfa na okoliczność, że przemówienie p. L. na wiecu w Łanach nie było antypaństwowe;

3. odczytanie sprawozdania komisji o preliminarzu budżet. Min. Wyznań i Ośw. Publ. za rok 1926—1928 na dowód, że przemówienie p. L. pokrywało się z prawdą, gdyż z 2337 szkół ukraińskich w r. 1922 było w r. 1928 tylko 745. Zaś ogólna liczba szkół polskich i ukraińskich zmniejszyła się w tym czasie z 4692 na 4652. — Prokurator sprzeciwia się wszystkim wnioskom obrony.

2.000 zł. na nr.: 17758, 29346, 53402, 71401, 74539, 111032, 114580.

1.000 zł. na nr. 8602, 370377, 76086, 78245, 130337, 136441, 167234, 168267, 191955, 193773, 204721, 209237.

Po przerwie wylosowano główną wygraną. Premja 300.000 zł. oraz wygraną 15.000 zł. razem 315.000 zł. padła na los nr. 137.220 (los zakupiony w kolekturze „Nadzieja“, Lwów, Sykstuska 6).

Druga premję w wysokości 200.000 zł. oraz wygraną 250 zł. razem 200.250 zł. zdobył los nr. 5611.

Premja 100.000 zł. oraz wygraną 250 zł. padła na los nr. 112612. Ponadto padły wygrane: 15.000 zł. na nr. 75642 — 5.000 zł. na nr.: 118.359 i 3.000 zł. na nr. 3.

Dziś 327 Godzina 20:00
w Radio 327 Chór Dana
21 kwietnia 1931

Z dnia.

Monarchiści! -- Jest już kandydat!

Monarchiści polscy chcieli by powołać kogoś godnego na króla Polski i martwią się nie czem innym tylko brakiem odpowiedniego kandydata na tron Polski. Chodzi o to żeby to był potomek prawdziwego króla a nie żaden drapieżnik, zawałdżoga, samozwaniec, uzurpujący sobie prawa do tronu, jak głośny „Król Zygmunt IV.“ w Warszawie, który tyle kłopotów sprawił polskiej i sądom warszawskim. Słowem ma być człowiek, prosto wywodzący się od królów polskich.

Ależ jest taki, nie trzeba go daleko szukać, bo dostarczenie go ułatwi naszym monarchistom, główny organ sanacji „Gazeta Polska“. Pismo to w korespondencji z Wiednia, powtarza wywiad współpracownika wiedeńskiej „Die Stunde“ z fryzjerem w Bratysławie Karciem Szeiffem który ma pretensję do tronu polskiego. Ow Szeiff miał owemu dziennikarzowi powiedzieć co następuje:

„Znam wszystkie akta archiwalne. Oto król Jan Sobieski pogromca Turków pod Wiedniem, miał pięciu synów. Jeden z nich Jan Michał, uciekł przed bojarami do Węgier, przybrałszy nazwisko Szeiff. Dowiedziawszy się o tem, nadała mu cesarzowa Maria Teresa w obliczu jego wysokiego pochodzenia tytuł hrabiowski. I, co pan powie, ja, Karol Szeiff jestem Jego potomkiem.

— Co pan zamierza uczynić, jeśli wolno spytać?

— Pragnę otrzymać z powrotem należne mi nazwisko rodowe Sobieski domagając się równocześnie dla siebie i zamieszkałych na Węgrzech krewnych pełnego prawa spadku po królu Janie. W Polsce znajduje się 1,800.000 morgów ziemi, którymi od czasu śmierci króla Sobieskiego zarządza państwo polskie.

Adwokat mój dr. Karol Jandera, wniósł w tej kwestji do rządu polskiego w Warszawie protest przedkładając wszystkie dotyczące dokumenty. Polska musi więc dojść do przekonania że nie jestem żadnym fantastą, jeno prawowitym spadkobiercą króla Jana. Jestem optymistą i wierzę w swoje zwycięstwo“.

Ow Szeiff — jak sam twierdzi — wyznaje zasady republikańskie. Ale czyż nie można go przzerobić? I ot monarchiści polscy zjedzą kłopotu. Kandydat już jest — wszystko inne pójdzie jak z płatka. I kosztownych procesów się uniknie — czyli wilk będzie syty i owca cała.

Święto robotnicze - 1-szy Maja - zbliża się!

Zwycięstwo wolności Protest Z. Z. K.

przeciw obniżce płac.

Znakomity pisarz hiszpański, Blasco Ibañez, który zmarł na wygnaniu, nie doczekał się światła wolności w swej ojczyźnie, w swej pracy o terrorze wojskowym w Hiszpanji, przepowiadał, że gdy tylko naród hiszpański wróci do normalnych form bytowania, Alfons XIII stanie przed sądem ludowym. 25.000 trupów żołnierzy hiszpańskich, których kości bieleją na piasku afrykańskim, jak pisał Ibañez, świadczyć będzie przeciw niemu, a wyrok zapadnie równie surowy, jak we Francji w epoce Konwentu lub w Anglii za Kromwella.

Lud hiszpański okazał się wspaniałomyślniejszym od autora tych przepowiedni i zagwarantował bezpieczny odjazd króla i całej jego rodziny.

Alfons XIII był jednym z największych

prasa reakcyjna całego świata. Jak dowodzą z tupetem, że hasła demokracji i parlamentaryzmu już się przeżyły, a nadchodzi era żołdakiego buta, pokornie całowanego przez obywateli - niewolników.

Dzieje świata uczą nas czegoś innego. Uczą one, że po chwilowych nawrotach ku reakcji idzie zawsze powracająca fala, która sięga dalej, niż można było marzyć w okresie, poprzedzającym chwilowe zwycięstwo reakcji. Ewolucja przerwana w gwałtowny sposób, odbywa się potem zawsze o wiele szybciej.

Dyktatury giną szybciej aniżeli przysły.

WINA 148 RIEDLA

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Kolejarzy na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1931 roku, uchwala co następuje:

Rada Ministrów obniżając swą uchwałą z dnia 10 kwietnia br. uposażenia funkcjonariuszów państwowych o 15 proc. dokonała tem samym zamachu na **głódowe płace kolejarzy**. Obniżka ta nie może być w najmniejszym stopniu usprawiedliwiona argumentem o naruszonej równowadze budżetowej, gdyż, pomijając kwestję odpowiedzialności za wytworzony stan rzeczy, w razie zachodzącej potrzeby ratowania Skarbu Państwa, powinno być do ofiarności na ten cel powołane całe spo-

łeczeństwo, w pierwszym zaś rzędzie osoby, którym dochody pozwalają na wygodny, a nawet luksusowy tryb życia. Rząd zaś, idąc po linii najmniejszego oporu, uciekł się do mechanicznej obniżki płac pracowniczych, pozostających w olbrzymiej swojej większości poniżej minimum egzystencji, chociaż 15 proc. dodatek był uważany za integralną część płac pracowników, w dowód czego od tych właśnie 15 proc. pobierano opłaty na rzecz funduszu emerytalnego.

Prezydium Zarządu Głównego ZZZK. stwierdza, iż nie jest prawdą jakoby pracownicy kolejowi znajdowali się dotychczas w lepszym położeniu od innych kół

Zanim kupisz SZKŁO I PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. A WIN — Lwów, Pasaż Mikolascha. 121

szych winowajców na tronie królewskim. Jego pogarda dla całego narodu, który reprezentował na zewnątrz, jego stosunek do całego otoczenia — są wprost bezprzykładne. „W Hiszpanji jestem tylko ja i kanalie“ — mawiał nieraz. W swej pogardzie do parlamentaryzmu, w swem komedjanctwie i poverstwie wzorował się Alfons na Wilhelmie II.

Świat cały wie, że zaprowadzenie dyktatury Primo de Riverę znajduje usprawiedliwienie w chęci uchylecia się Alfonsa wraz z całą otaczającą go kliką militarną, od odpowiedzialności za klęskę, poniesioną w 1923 roku w Marokku. Gdyby nie przewrót, dokonany we wrześniu 1923 roku, Primo de Riverę i inni generałowie, w wyniku badań komisji 21 członków parlamentu, stanęliby przed sądem, a obrady sądu rzuciłyby światło na działalność samego Alfonsa, mieszkającego się natrętnie we wszystkie sprawy państwowe, które doń nie należały.

I przysłała dyktatura. Ona to, ta dyktatura, trwająca przez 7 lat prawie, była ostatnim ćwiekiem w trumnie monarchii hiszpańskiej.

Dyktatura rozwiązała wszystkie partie hiszpańskie i prześladowała je złościwie. Wzmacniając ich utworzyła blok rządowy, tak zwaną „Unję Patriotyczną“, do której przemocą wpisywano wojskowych, urzędników i wogóle ludzi zależnych. Ta „bezparyjna partja“ stała się kłoałą, do której spłynęły mety z całej Hiszpanji. Spętała ona najlepsze siły w narodzie, wyzwoleńskie instynkty: tchórzostwo, karierowiczostwo, korupcję.

Jakże to niedawno, z powodu dojścia do rządów Primy de Riverę triumfowała

KOŁDRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DEZALA, Lwów, ul. Chorążcza 5, (obok kina Adollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

Ucisk Słowaków na Węgrzech.

PRAGA. W ostatnim czasie odbywają się na Słowaczynie wielkie manifestacje o prawa Słowaków na Węgrzech. Liczny nadzwyczajny udział dał się zauważyć na zgromadzeniu, zwołanym przez przywódcę słowackiej partji ludowej ks. Hlinkę w Rużomberku, w którym wzięło udział przeszło 6.000 ludzi. Pos. ks. Hlinka zaznaczył, że w walce przeciw uciskowi Słowaków na Węgrzech cała Słowaczyna występuje w jednolitym frontie i że naród słowacki nie może obojętnie przypatrywać się temu, jak na Węgrzech uciska się 300.000 rodaków słowackich. — Równocześnie taka manifestacja odbywała się w innym mieście słowackim — Turczańskim św. Marcynie — na której zgromadzeni domagali się, aby rząd czechosłowacki wystąpił w obronie uciskanych Słowaków na Węgrzech przed forum Ligi Narodów.

Ludność Unji sowieckiej.

Według obliczeń statystycznego biura C. K. W. Unji sowieckiej liczba mieszkańców Unji wynosi 161 milionów, z których na rosyjską republikę sowiecką przypada 110,9 mil., na ukraińską 5,2, na białoruską 6,4, na transkaukaską 4,6, reszta na drobniejsze republiki.

Dziś kupon Nr. 3 konkursu sportowo-rozrywkowego „Dziennika Ludowego“.

W numerze dzisiejszym umieszczamy na stronie drugiej kupon nr. 3 konkursu sportowo-rozrywkowego „Dziennika Ludowego“.

Każdy, kto dotychczas nie stanął do konkursu może w nim wziąć udział przez uzupełnienie brakujących kuponów kuponami z wycieczkami, które umieszczone zostaną trzykrotnie w „Dz. Lud.“.

Przypominamy, iż udział w konkursie mogą wziąć wszyscy czytelnicy „Dz. Lud.“

we Lwowie i na prowincji, którzy nadeszły 12 kuponów. Kuponu te należy razem nadesłać pod adresem „Dziennika Ludowego“ z dopiskiem „Konkurs sportowo-rozrywkowy“, przyczem należy załączyć kartkę zawierającą imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Bierzcie wszyscy udział w konkursie! Wobec wielkiej liczby nagród szanse wygrania są poważne.

Konfiskata... aktu oskarżenia.

Przed kilku dniami krakowski „Naprzód“ został skonfiskowany za ustęp z aktu oskarżenia, odczytanego w sądzie bydgoskim na rozprawie, zakończonej uwolnieniem oskarżonego.

W śródomym numerze „Naprzodu“ uległ konfiskacie akt oskarżenia, wygo-

towany przez prokuraturę krakowską i odczytany w krakowskim sądzie okręgowym na jawnej rozprawie przeciwko W. Wünschowej, oskarżonej o rozpowszechnianie odezw Centrolewu w Krakowie i uwolnionej przez sąd od winy i kary.

Kara za ciężkie pobicie 14 osób w aresztach.

Jak donosi „Głos Lubelski“ w Równem odbyła się rozprawa sądowa przeciw komendantowi policji w Dubience (pow. krasnostawski), oskarżonemu o ciężkie pobicie 14 osób w aresztach policyjnych. Osoby te zostały aresztowa-

wane za wznieście okrzyku „precz z jędynką“ na jednym z wieców przedwyborczych. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał komendanta policji na trzy miesiące więzienia.

Sprawy emigracyjne.

BRAZYLJA.

W związku ze zbliżającym się okresem wyjazdu nowego transportu emigrantów do Brazylii, co nastąpi w połowie maja — Syndykat Emigracyjny informuje, że na osadnictwo do Brazylii mogą obecnie wyjeżdżać jedynie ci emigranci, którzy udają się na tereny osadnicze Towarzystwa Kolonizacyjnego do kolonii „Biały Orzeł“ w Stanie Espírito Santo.

W kolonii tej obecnie przebywa już 562 osoby. Emigranci, wyjeżdżający na tereny kolonii „Orzeł Biały“ otrzymują na miejscu 25 hektarowe działki w cenie po 160 zł. za hektar, przyczem spłata należności za ziemię rozłożona jest na 6-cio letnie raty. Pierwszą ratę wpłaca się dopiero po trzech latach od osadnienia się na działce. Przed wyjazdem jednak, każdy kolonista musi wpłacić pewną sumę pieniędzy tytułem zadatku. Bliższych informacji emigrantom udziela biuro Syndykatu Emigracyjnego, oraz Centrala w Warszawie, Marszałkowska 124, a także Biuro Tow. Kolonizacyjnego, Warszawa, — Świętokrzyska 17.

ARGENTYNA.

W związku z pewną poprawą sytuacji na rynku pracy w Argentynie, polskie władze emigracyjne zezwoliły na wyjazd w ciągu miesiąca kwietnia do Argentyny 200 osobom, nie posiadającym wezwań, nadesłanych z Argentyny od krewnych lub

znajomych. Wyjeżdżać mogą tylko robotnicy rolni i przemysłowi bez różnicy wyznania. Pierwszeństwo do wyjazdu mają emigranci, którzy uzyskali już paszporty do Argentyny.

Emigranci posiadający wezwania imienne mogą w dalszym ciągu wyjeżdżać do Argentyny.

AUSTRALJA.

Rząd australijski opracował nowe prawa imigracyjne do Australji na podstawie których ograniczona została imigracja z całego szeregu krajów, między innymi z Polski, Grecji, Estonji, Czechosłowacji, Włoch i z Rosji Sowieckiej.

SZKŁO, PORCELANĘ, KRYSZTAŁY poleca F-a **Aleksander ONYŚKO** ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

ZAMACH BOMBOWY.

POZNAŃ, 20. 4. (PAT). Prasa donosi, że w nocy z czwartku na piątek z tygodnia złoczyficy usiłowali wykonać zamach bombowy na mieszkanie p. Pia-seckiej w Turzy pow. wągrowieckiego. Na oknie mieszkania umieścili oni glinianą rurę, napełnioną materiałem wybuchowym. Do rury tej przyłączony był lont, który jednak przed wybuchem zgasił. — Przyczyny usiłowanego zamachu narazie nie wyjaśniono.

społeczeństwa na tle pogarszających się warunków gospodarczych, bowiem w ciągu lat ubiegłych realne płace pracowników kolejowych, podlegając niustannym obniżkom w drodze unieruchomienia mnożnej, zwiększania się drożyzny, zmniejszenia dodatków ubocznych, zakazu awansów, redukcji dni pracy itd., dzięki czemu **pracownicy kolejowi zostali zepchnięci na skraj nędzy** i postawieni nawet w znacznie gorszym położeniu niż inni pracownicy państwowi.

Obniżka płac tem więcej musi budzić słusne oburzenie i rozgoryczenie wśród pracowników kolejowych, iż dokładnie wiadomo im, że **budżet tegoroczny przewiduje czystą przewyżkę dochodów z eksploatacji kolejnictwa nad wydatkami w wysokości przeszło 230 mil. złotych**, jak również z tej samej nadwyżki budżet przewiduje przełanie przeszło 45 milionów złotych do Skarbu Państwa, jako czystego zysku z przedsiębiorstwa kolejowego, co bynajmniej nie świadczy o deficycie kolei, któryby pracownicy kolejowi mieli latać obniżką swych nędznych poborów.

Stąd też Prezydium ZZZK. kategorycznie protestuje przeciwko uchwałonej obniżce płac i domaga się uchylecia jej, jak również uchylecia wszystkich zarządzeń oszczędnościowych godzących w płace pracowników kolejowych.

Największy wybór Najpiękniejszych torebek poleca Najtaniej Magazyn Torebek „Noblesse“ Lwów, Jagiellońska 11a Uwaga na firmę i Nr. domu!

Proces b. posła Kwiatkowskiego

BYDGOSZCZ, 20. 4. (PAT). Dnia 21 bm. na sesji wyjazdowej w Wejherowie starogardzkiego sądu okręgowego odbędzie się rozprawa karna przeciwko byłemu posłowi stronnictwa narodowego, Janowi Kwiatkowskiemu. Akty sprawy karnej składają się z obszernych czterech tomów, do których dołączono jako dowody rzeczowe kilkadziesiąt tomów ksiąg handlowych oraz korespondencji handlowej. Prócz oskarżonego b. posła Kwiatkowskiego odpowiadać będzie również jego syn. Obaj oskarżeni pozostają w areszcie śledczym. Akt oskarżenia zarzuca b. posłowi Kwiatkowskiemu szereg zbrodni i przestępstw.

Za opór egzekutorowi.

LUBLIN, 20. 4. (PAT). Sąd okręg. w Lublinie wydał wyrok w sprawie 27 wieśniaków, oskarżonych o stawianie w roku ubiegłym czynnego oporu komornikowi Tyborowskiemu, podczas wykonywania przez niego czynności służbowych. 9 mieszkańców Puchaczowa skazanych zostało na 6 miesięcy więzienia, 2 na trzy miesiące, pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił.

Z ruchu zawodowego.

KONFERENCJA RADY ZWIĄZKÓW ZAW. odnośnie do porozumienia się z Sekretarjatem Centr. Komisji Związków Zaw. odbędzie swe posiedzenie w środę 22 kwietnia br. o godz. 6 wiecz. w lokalu OKR. przy ul. Rutowskiego 23. na które przybędzie Tow. Zdanowski. — Uprasza się o przybycie wszystkich delegatów. Pietrusiński, Laskowski.

Moskwa w najbliższej przyszłości.

MOSKWA. Wystawa planów miast, jaka odbyła się onegdaj w Moskwie, wzbudziła wielkie zainteresowanie projektami nowych planów, opracowanych dla stolicy dzisiejszej Rosji sowieckiej — Moskwy. W tych dniach odbyła się na wspomnianej wystawie dyskusja o rozbudowie Moskwy, w której wzięło udział kilku architektów, projektujących plany dla nowej Moskwy. Według projektu opracowanego przez architekta Orleańskiego, Moskwa liczyć będzie w latach 1932—1933 trzy miliony mieszkańców. Liczba ta jednakowoż pozostaje niezmienną i na rok 1943) Architekt Orleański wskazuje na to, że industrializacja Moskwy będzie się z czasem rozwijała powolniej.

Mały fejleton.

Rozkosznie jest na Maderze...

Poniżej opis wyjmujemy z artykułu pt. „Revolucja w raju“ który ukazał się we francuskiej prasie.

Przypominam sobie, jak ze świtem dnia ujrzałem poraz pierwszy wyspę, która z odległości wyglądała niby wielki krzak zieleni, rozwijający się na niebieskiej, przezroczystej wodzie. Przypominam sobie, jak błędziliśmy przez cały dzień po Funchalu i jego zielonej górze wśród papug i małp, drzew rozmaitego rodzaju, soczystych owoców, niezliczonych kwiatów, których zmieszane zapachy zgaszczały się nad nami w woniące sklepienie i w upale dziennym uniemożliwiały prawie wdychanie powietrza. Przypominam sobie, jak na jednym tarasie piłyśmy czerwone wino, miękkie jak aksamit...

Nie trzeba jednak na Maderze poprzednio pić, aby mieć uczucie oszołomienia. Ciepłe powietrze, które się wdycha oraz ciężka atmosfera podrażnia na jakiś czas nerwowy, poczem następuje pewnego rodzaju chorobliwa ociężałość, niepozabawiona błogością, o ile się musi pracować. Klimat jest nadwyraz łagodny ale miękkością cieplarnianą na tej wyspie, gdzie krzewi się vegetacja trzech części świata: jodła obok trzciny cukrowej, drzewo paprociowe obok jabłoni, wierzba obok terebintu i opuncji, delikatne róże francuskie obok egzotycznego kwiecia hibiskusa i płomienistych tulipanów.

W tem cieplarnianem powietrzu, napełnionem parami łaźni tureckiej, które wzywa ziemia i słodkodusznymi zapachami, odpręża się wszelka siła życiowa, roztopia się wszelkie pragnienie czynu. Człowiek czuje tylko potrzebę bezwzględnej próżnowania, błędzenia bez celu, szczęścia fizycznego i zupełnie biernego.

Możnaby przypuścić, że Stwórca po zamknięciu bram ziemskiego raju z powodów, które znać, na tej wyspie dla potomstwa Adama chciał pozostawić próbkę tego, co z winy swego praojca stracił...

Program radiowy

WTOREK, 21. kwietnia.

- 11.58 Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Marjackiej.
- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 14.15 Komunikat gospodarczy.
- 14.35 Chwilka lotnicza w opr. p. inż. Eugenjusza Rolana.
- 14.50 „Zagadki życia“ — wygl. p. M. Biały.
- 15.15 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.30 Odczyt dla maturzystów p. t.: „Zygmunt Krasiński“ — wygl. prof. K. Górski.
- 15.50 Odczyt dla maturzystów p. t.: „Polska a Francja“ — wygl. prof. H. Mościcki.
- 16.10 Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15 Recital fort. 10-letniej Jasi Mireckiej.
- 16.35 Audycja dla najmłodszych w opr. p. Ady Arci-Jampolskiej.
- 16.55 Koncert 9-letniego Zbyszka Szymonowicza.
- 17.15 „Zwalczanie marnotrawstwa w przemyśle i w życiu publicznym“ — wygl. dyr. Jan Smigiełski.
- 17.45 Popularny koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonii warsz. pod dyr. Józefa Ozimnińskiego. W programie utwory E. Griega. 1. Romanse staronorweskie. 2. Melodie norweskie na ork. smyczkową: a) pieśń ludowa, b) taniec pasterzy i taniec chłopski, 3. Taniec symfoniczny, 4. Suita liryczna, 5. III. scena z Olafa Trigrasona.
- 18.45 Rozmaitości.
- 19.10 „Wojna o miedź“ — wygl. dr. W. Filar.
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.30 Odczytanie programu na dzień nast.
- 19.35 Prasowy dziennik radiowy.
- 19.50 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00. Lekkie piosenki w wyk. Chóru Warsa.
- 20.30. Opera z płyt gramofonowych „Pajace“ w wyk. Teatru „La Scala“ w Mediolanie.
- 22.00. Recital fort. p. M. Pinińskiej.
- Po koncercie Komunikaty z Warszawy.
- 23.00 Muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

aniżeli dotychczas, a zapotrzebowanie sił roboczych, pokryje samo miasto z wewnętrznych rynków pracy. W r. 1943

nie będzie w Moskwie ani jednej gospodyni, ani jednej służącej.

Wszystkie kobiety będą pracowały zarobkowo, a całe życie będzie upowszechnione.

Według wyników ukończonego obecnie spisu ludności, Moskwa liczy 2,800,000 mieszkańców. W ciągu ostatnich pięciu lat liczba ta wzrosła o 30 proc., a to głównie wskutek rozrostu klasy robotniczej. Dlatego też przyróżnienie architektury Orleańskiego, że Moskwa posiadać będzie w r. 1943 tylko trzy miliony mieszkańców jest dość wątpliwe.

Architekt Gorny i Eroz, wypowiedzieli swój projekt, dotyczący centrum Moskwy, po jej rekonstrukcji. Według projektu wydziału planowego i projektu architektury Kurta Mayera, mają stanąć w centrum Moskwy gmachy rządowe, natomiast budowle centralnych związków i trusty umieszczone być mają w dalszych dzielnicach miasta, w których nie będzie ani jednego domu prywatnego. Architekt Eroz i Gorny wypowiadają swe obawy, czy takie odłączenie terytorjalne instytucji, nie doprowadzi do biurokratyzacji aparatu państwowego.

Z wspomnień o exkajzerze Wilhelmie.

BRATISLAWA. Habsburski arcyksiążę Józef wyjada w Budapeszcie swe pamiętniki wojenne, z których wyjmujemy interesujący opis podróży Wilhelma II. podczas wojny na front rumuński do Siedmiogrodu. Arcyksiążę Józef opisuje swe oburzenie, kiedy niemiecki sztab generalny zorganizował podróż cesarza tylko przez niemieckie miasta Kronstadt (Braszów) i Hermannstadt (Sibiu). Bał się, że Wilhelm będzie miał wrażenie, że wszystkie miasta siedmiogrodzkie są niemieckie i starał się zaprowadzić cesarza przynajmniej do Kluży. Jego usiłowania skończyły się bez rezultatu. Siedmiogrodzcy Niemcy wszędzie witali cesarza, który w owym czasie był przekonany, że wygrał już wojnę, Anglię widział zupełnie zniszczoną w walce lodziami podwodnymi a Francję wyczerpaną.

Niebieski ptak w potrzasku.

Policja łódzka aresztowała „niebieskiego ptaka“ w wielkim stylu. Epopeja tego króla polskich aferzystów przedstawia się następująco:

Przed dwoma laty grasował na terenie Łodzi kalfiszanin 25-letni Mojście Szpigelman, młody bardzo elegancki i przystojny mężczyzna.

W Łodzi Szpigelman przeprowadził kilka bardzo pomysłowych afer: dwie na polu asekuracyjnym, wystawił kilkadziesiąt fałszywych weksli które bez trudu zrealizował, operował fałszywymi czekami naciągając kogo i gdzie się tylko dało.

Kiedy policja poczęła następować mu na pięty, Szpigelman wyjechał do swego rodzinnego Kalfisza, gdzie wstępnie nabrał poważnego hurtonika węgla na sumę 20,000 złotych i z tym zapasem gotówki przeschmuglował się przez granicę niemiecką.

Niemcy obrał sobie Szpigelman za teren działań i przez prawie dwa lata nabierał łatwomiernych i naiwnych kupców niemieckich.

Powodowało mu się świetnie, gdyż posiadał pod Berlinem w Eberswalde piękny pałacyk, własną stajnię wyścigową, dwa luksusowe samochody, urządził wystawne bale i przyjęcia, udało mu się nawet dostać na salony arystokracji niemieckiej, a to dzięki wrodzonej dystynkcji i suto wypechanemu portfelowi.

W Berlinie otworzył a następnie kolejno zamknął kilka fikcyjnych towarzystw akcyjnych dla handlu kolonialnego eksploatacji pól naftowych w Mossulu, terenów złota na Alasce, przyczem zawsze „operował“ w takich interesach, które się rzeczy były nieuchwytnie dla szeregu nabieranych przez niego akcjonariuszy.

Dzięki szeroko rozwiniętemu stosunkom udało mu się po zlikwidowaniu towarzystwa akcyjnego dla handlu kauczukiem, otrzymać na czele stanowisko w bardzo poważnej firmie

futranej „Sternberg, Blauman i Ská“ w Lipsku której przedstawicielem na Berlin był jego serdeczny przyjaciel.

Z ramienia tej firmy Szpigelman odbył kilka większych podróży do Anglii, Skandynawji i t. d., aż wreszcie po ustąpieniu swego przyjaciela objął oddział berliński.

W dwa miesiące po objęciu przez niego filij wyszło na jaw nadużycie

SIEGAJĄCE PRZESZŁO PÓŁ MILJONA MAREK NIEMIECKICH.

Widząc, iż jest na każdym kroku śledzony, Szpigelman szybko, cichaczem zlikwidował swe berlińskie interesy, i wrócił do Polski.

Policja niemiecka rozesała za nim listy gończe, a radiostacja berlińska ogłosiła calemu światu komunikat o niebezpiecznym aferystyce i jego ucieczce.

Onegdaj

ARESztOWANO GO W ŁODZI.

Na widok policji Szpigelman wybił szybę, wyskoczył z I. piętra na podwórze i wpadł prosto w ramiona stojącego na dole wywiadowcy.

Szigelman w obliczu niebezpieczeństwa nie stracił zimnej krwi i siłnem uderzeniem stracił z nóg wywiadowcę, poczem rzucił się do ucieczki. W bramie wpadł na dwóch wywiadowców policji którzy go przytrzymali.

Hanka Ordonówna.

Ordonówna jest bezsprzecznie wielką artystką. Można ją widzieć i słyszeć na scenie sto razy a mimo to przyjdzie po raz setny i pierwszy by upajać się interpretacją jej pieśni, sycić wzrok estetyką jej ruchów i tańców, zachwycać się niezwykłą, niewidzianą wprost grą jej rąk. Piosenka jest dla Ordonówny żywiołem, na jej kanwie umie wysnuć czarowne wizje umie łączyć kilka elementów w jedną całość podkreślić i uplastyczyć każdy wyraz w pieśni zawarty.

Pieśń Ordonki bez jej interpretacyjnych akcesorjów byłaby nie tem, czem jest. Tworzy ją dopiero mimika, ruch całego ciała i gra rąk. Są to trzy współczynniki, które współdziałają z sobą harmonijnie ozywiał treść pieśni wygrywają niejako pieśń jak na strunach w różnych tonacjach. Dlatego pieśń ta jest niejako kolorystyczna, chwytliwa wzrokowo, pachnąca barwą melodii. Nic dziwnego, że obecne jej występy we Lwowie cieszą się niezwykłym powodzeniem.

Poza Ordonką występuje również doskonały duet taneczny p. Iga Korczyńska i p. A. Snieżyński oraz p. Becherowa w monologach. Z.

Prenumerujcie Dziennik Ludowy

Robotniczy dodatek sportowy.

Kolarzu! Chcesz być we Wiedniu!!

Zapisz się na członka sekcji kolarskiej R. K. S-u, która urządza 3-tygodniową wycieczkę kolarską na Olimpiadę Robotniczą we Wiedniu!

Wyjazd ze Lwowa nastąpi dnia 8. lipca b. r. Trasa wycieczki prowadzić będzie przez Przemysł Sanok, Nowy Targ do Zakopanego gdzie dnia 11. lipca odbędzie się Zjazd Gwiazdzy Kolarzy Robotniczych Klubów Sportowych całej Polski i wyścig górski o mistrzostwo Polski.

Następnie dnia 14. lipca, wraz z kolarzami innych miast, wyjazd przez Czechosłowację do Wiednia.

Członkowie którzy mają zamiar brać udział w wycieczce do Wiednia, są obowiązani uczęszczać na wycieczki treningowe, które odbywać się będą w każdą niedzielę, począwszy od dnia 26. kwietnia. Wpisy na wycieczkę do Wiednia przyjmują Sekretariat Rob. Klubu Sportowego (sekc. kolarska) Rynek 8. I. p. lub też każdorazowo na wycieczkach treningowych.

PROGRAM WYCIECZEK

sekcji kolarskiej Robotniczego Klubu Sportowego:

Dnia 26. kwietnia b. r. wycieczka w kierunku trasy wyścigu „Otwarcie sezonu“ na 50 km. Zbiórka na rogatce Stryjskiej godz. 8-ma rano.

Dnia 1. maja br. Zawody kolarskie RKS-u. W programie wyścigi na 10 i 30 km. Start i meta za rogatką Gródecką, naprzeciw boiska Zw. Rob. Stow. Sport.

Dnia 3. maja br. Wycieczka do Gródka Jagiełłowskiego (50 km.) Zbiórka na rogatce Gródeckiej, godz. 8. rano.

Dnia 10. maja br. Wycieczka do Janowa, 50 km. Zbiórka: Rogatka Janowska, godz. 14.

Dnia 14. maja br. Wycieczka do Mikołajowa 70 km. Zbiórka: Rogatka Stryjska, godz. 8. rano.

Dnia 17. maja. Wycieczka w kierunku trasy wyścigu. Blizsze szczegóły zostaną podane później.

Dnia 24. i 25. maja. Wycieczka dwudniowa do Borysławia 176 km. Zbiórka: Rogatka Stryjska dnia 24. maja, godz. 5-ta rano. Noclegi na miejscu będą przygotowane.

Dnia 31. maja br. Wycieczka w kierunku trasy wyścigu Hasmonie. Miejsce zbiórki zostanie podane później.

Dnia 4. czerwca br. Wycieczka zbiorowa organizowana przez Lwowski Okręgowy Związek Kolarski.

Dnia 7. czerwca br. Wycieczka do Janowa 50 km. Zbiórka: Rogatka Janowska godz. 7-ma rano.

Dnia 14. czerwca br. Wycieczka w kierunku trasy wyścigu. Miejsce zbiórki zostanie podane później.

Dnia 21. czerwca br. Wycieczka w kierunku trasy wyścigu. Miejsce zbiórki zostanie podane później.

Dnia 28. czerwca br. Wycieczka do Stryja, 140 km. Zbiórka: Rogatka Stryjska, godz. 6-ta rano.

Dnia 5. lipca br. Międzyklubowe zawody kolarskie organizowane przez Rob. Klub Sportowy.

Dnia 8. lipca br. Wyjazd na trzy-tygodniową wycieczkę kolarską do Wiednia.

Jak widzimy z powyższego kalendarzyka wycieczek sekcja kolarska RKS-u będzie należała do najbardziej czynnych sekc. kolarskich we Lwowie.

W kalendarzyku powyższym są umieszczone tylko zawody i wycieczki do czasu wyjazdu do Wiednia t. j. do mies. lipca. Dalszą część kalendarzyka sekc. kolarskiej RKS-u który przewidują międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem Lotyszy, Robotnicze mistrzostwa Polski które w tym roku odbędą się we Lwowie następnie cały szereg wycieczek i zawodów lokalnych zamieszczimy w czasie późniejszym.

—o—

NORWEGJA — NASZ PRZECIWNIK W PUHARZE DAVISA NIE NALEŻY DO POTĘG TENNISOWYCH.

Nasi tenisiści w tegorocznym turnieju o Puchar Davisa spotykają się w pierwszej rundzie z Norwegią, a mecz rozegrany zostanie w Oslo. Nasi przeciwnicy, nie należą do potęg w tenisie, Norweskimi Związek tenisowy liczy 45 klubów z 2,100 członków, a najstarszy klub tenisowy w Norwegii — Oslo Tennis Club, na którego kortach rozegrany będzie mecz z Polską istniejący od roku 1900.

Norwegia bierze udział w pucharze Davisa od roku 1928. W roku 1928 i 1929, Norwegia spotkała się w pierwszej rundzie z Węgrami, przegrywając 5:0 i 4:1. W roku ubiegłym Norwegowie pokonani zostali przez Austrię w stosunku 5:0.

Norwegie reprezentowali w walkach o puchar Davisa następujący tenisiści: w 28 r. — Christof Fersen i Torquildsen. W r. 1929 — Nielsen i Torquildsen w grze pojedynczej oraz Fersen — Nielsen w grze podwójnej. Jedyny punkt w dotychczasowych spotkaniach o puchar Davisa, zdobył dla Norwegii Torquildsen, który

zwyciężył Wgra Takatsa.

Narazie wyznaczony został na mecz z Polską tylko Nielsen.

—:—
NASI PRZECIWNICY NA MIĘDZYNARODOWEJ ARENIE PIŁKARSKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu zarządu polskiego Związku piłki nożnej, omawiano sprawę meczu z Węgrami który odbyć się miał w dniu 5. lipca. Ponieważ reprezentacja węgierska wyjeżdża na lipiec do Północnej Ameryki — Węgrzy przyślą na mecz z Polską, słabszy garnitur, wobec czego Polski Związek piłki nożnej zrezygnował ze spotkania.

Natomiast zdecydowano odrzucić zaproszenie Węgrów do Budapesztu na mecz z amatorami węgierskimi który miałby się odbyć dnia 20. września z powodu braku terminu.

Obecnie kalendarzyk międzynarodowy P. Z. P. N. na rok bieżący przedstawia się następująco:

14. czerwca — mecz z Czechami w Warszawie.

5. lipca mecz z Lotwą w Rydze.

23. sierpnia — mecz z Rumunją w Warszawie.

25. października — mecz z Jugosławją w Krakowie.

Komunikaty.

WZYWAMY wszystkie Robotnicze Kluby Sportowe oraz sekcje sportowe przy TUR-ach Una terenie całej Małopolski Wschodniej by zgłaszały się do Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce, Okręg Lwów, Piekarska 18, lokal Grafiki.

—:—
WSZELKĄ KORESPONDENCJĘ oraz sprawozdania z zawodów sportowych na prowincji, prosimy o nadsyłanie pod adresem: Redakcji „Dziennika Ludowego“ dział sportu Lwów ul. Sykstuska 121.

—:—
ZEBRANIE ZARZĄDU LW. ROB. SPORTOWEGO KOMITETU Okręgowego oraz przedstawicieli klubów: Grafika, Metal, RKS. oraz TUR. żeński i męski odbędzie się we wtorek, dnia 21. bm o godz. 19-tej wieczór w lokalu Grafiki, ul. Piekarska 18, Sprawy b. ważne.

—:—
TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIE RKS. i Grafiki odbywają się dwa razy tygodniowo, fi. w środy i piątki od godz. 19 — 21 wiecz. w szkole Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej.

—:—
TRENINGI SEKC. KOBIECYCH Metalu, T. U. R. i P. K. S. odbywają się jeszcze przez mies. kwiecień, we wtorki i czwartki od godz. 18.30 do 21 w szkole Sobieskiego przy ul. Zamarstynowskiej.

Wyniki niedzielne.

MIĘDZYKRAJOWY BIEG NA PRZELAJ POGONI.

W dniu wczorajszym odbyły się dwa biegi na przelaj. Międzyklubowy bieg organizowany przez Pogon, oraz wewnętrzno-klubowy bieg Czarnych.

Do biegu Pogoni zgłosiło się 23 zawodników, którzy też wszyscy jawili się na starcie. a to: z Pogoni 7-miu z RKS-u 7-miu, z Lechji 3 Droorr, Hasmonia i Legja po 2. Bieg odbywał się na przestrzeni około 6-ciu klm.

W biegu startował po raz pierwszy w tym sezonie Sawaryn (Pogon), który do mety nie doszedł, wycofując się z biegu.

Trasa długości około 6 kfm. była dobrze wyznaczona. Organizacja biegu poza jednogodzinnym opóźnieniem dobra.

Pierwszy przybył do mety „Arco“ (pseudonim) z Rob. Klubu Sport który w tym sezonie zapowiada się świetnie i może śmiało liczyć na czołowe miejsca w biegach średnich.

Drugi do mety przyszedł Jaworski (Pogon) w czasie 19.27.3, trzeci Bułński (Lechia), 19.56, czwarty Dobosz (Pogon) 20.03, piąty Judenberg (Droorr), szósty Brenner (RKS). Drugi czołowy zawodnik RKS-u obecnie jest w słabszej formie z powodu ciężkiej pracy fizycznej. Zawodnicy Szare (Pogon), ósmy: Oberc (Legja). Zawodnicy RKS-u: 12. Wolański, 14. Ceglarzski 16. Brzozowski, 17. Nochacz.

MISTRZOSTWA LIGI:

POGON — WARSZAWIANKA 5:1 (4:0). W dniu czorajszym wreszcie i Pogon ruszyła w bój ligowy, zdobywając 2 punkty. WARSZAWA.

LEGJA — WARTA 4:1 (2:0). Gra Warty wypadła bardzo słabo. KRAKÓW.

WISLA — GARBARNIA 0:0. Gra obustronnie bardzo ostra. ŁÓDZ.

POLONJA — LKS. 3:2 (2:2).

MISTRZOSTWA KLASY A.

REWERA (Stanisławów) — II. SOKÓŁ 2:2 (2:2).

POLONJA (Przemysł) — Ukraina 4:4 (3:2).

POGON I. b. — LECHJA I. b. 2-0 (4:0).

POGON (Stryj) — SWITEZ 1:0 (1:0).

RZESZÓW.

HASMONIA (Lwów) — RESOVIA 5:1 (1:1).

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI.

W ciągu ostatnich trzech dni, odbyły się w Warszawie bokserskie mistrzostwa Polski. Do zawodów stawalo 50 zawodników z 6 okręgów Polski.

Najsłabiej wypadł udział reprezentantów Lwowa, którzy już w pierwszych starciach odpadli.

Międzynarodowy turniej zapasniczy.

Rezultaty z soboty i niedzieli były następujące:

Sobota: Martynoff zremisował z Wajnura. Człowiek „guma“ Kley w 2 min. pokonał Weissa. Szecker w 38 minut pokonał Słibora. Sudakow zremisował z Le Fawre'm. Pooschoff w 2 min. pokonał Poddubowa.

Niedziela: Jago zremisował z Martynoffem. Faint Mars w 34 min. pokonał Sudakowa. Szecker zremisował z Pooschoffem. Wajnura w 2 min. pokonał Weissa. Kley w 14 min. zwyciężył silnego łodzianina Górskiego.

Szeckerem walka Saint Marsa z Pooschohem, dziś w poniedziałek zainteresowanie budzi walka odwetowa na żądanie Wajnury ze zrozpaczonego Kley — Martynoff, Jago — Weiss i decydująca La Fawre — Sudakow.

Kronika.

Lwów, 20 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Wtorek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Środa o 7.30 „Opowieści Hoffmana“.
Czwartek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Poniedziałek, 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Wtorek o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Środa o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Czwartek o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.

TEATR MALY:

Poniedziałek, 7.30 „Interes z Ameryką“.
Wtorek o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Środa o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Czwartek o 7.30 „Interes z Ameryką“.

COLOSSEUM:

Poniedziałek, 8.30 Hanka Ordonówna.

SPIESZCIE bo tylko krótki czas sprzedaje po niebywale niskich cenach firma

„MODA“

285

galanterie męską i damską oraz artykuły kosmetyczne. Oglądajcie ceny w oknie wystawowym.

LWÓW, JAGIELLOŃSKA 12.

NAREZCIE WIOSNA. O miesiąc spóźniona narecznie dziś zawitała do nas wiosna. Bazie i piekni drzew w promieniach ciepłego słońca pęcznią, by niebawem zazielenić się. Na trawnikach poczęły kwitnąć stokrotki i ukazały się motyle. Wszystko to na razie w zaczątkach, skrzępi się jednak szybko i świeża barwna szata okryje parki i ogrody, byleby ciepło potrwało w dalszym ciągu.

ZNOW O SZUSTWO PRZY KUPNIE RADIODIAPARATU. Firma „Radio-kinofon“ przy pl. Marjackim 5, doniosła policji, iż jakiś osobnik nabył aparat radiowy wartości 1.685 zł., wręczając weksle z fałszowanymi podpisami.

Tragiczna śmierć kapitana - lotnika w katastrofie motocykl. za rogatką Gródecką

W ub. sobotę po godzinie 11-tej w nocy szedł do miasta kapitan 6 p. lotniczego Wiktor Robotycki. W tym czasie nadjechał ze Skniłowa motocykl wojsk., własność 6 dywizjonu artylerji przeciwlotniczej, stacjonowanego w Skniłowie. Jadący na nim bombardier Eustachy Pawłyk zatrzymał motocykl, ofiarowując się odwieźć kpt. Robotyckiego do miasta. Ten skorzystawszy z tej propozycji, ułokował się na kolanach ogniomistrza Wojciecha Chudego, siedzącego w przyczepce. Pawłyk ruszył z miejsca z maksymalną chyżością. W czasie, gdy motocykl zbliżał się do rogatki Gródeckiej, zajeżdżał do remizy wóz tramwajowy nr. „8“, który długością swą zatarasował drogę. Szofer, nie mogąc wyminąć tramwaju, zaczął bokiem o jego ścianę i z całym im-

petem wpadł na żelazny słup, do którego przyczepiony jest przewód elektryczny.

W tym momencie kpt. Robotycki uderzył głową o słup ten tak silnie, że mózg i zęby wyleciały na ziemię.

Nieszczęśliwy zginął momentalnie. Ogniomistrz Chudy doznał złamania obu nóg, Pawłyk zaś wypadł na bruk i doznał wstrząsu mózgu, oraz obrażeń na całym ciele. Uderzenie motocyklu było tak silne, że słup pochylał się na bok.

Na miejsce katastrofy przybyło niebawem wojskowe Pogotowie ratunkowe, które przewiozło Chudego i Pawłyka do szpitala wojskowego. Życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Zwłoki kpt. Robotyckiego zabrano do kostnicy wojskowej.

Jaki żywot - taka śmierć.

„Robotnik“ donosi, że pismo „Młot i Piłg“, b. organ bebesowskich związków zawodowych, a od czasu rozłamu w BBS, organ „moralizatorski“ — przestaje wychodzić.

Grupa Moraczewskiego rozpatpia się w solidarystyczno-faszystowskim „Polskim Zespole Pracy“.

Jakie życie — taki zgon!

Echa bankructwa banku w Łodzi.

WARSZAWA, 18 kwietnia. (Tel. wł.). Dyrektor Banku Handlowego w Łodzi p. Gordecki został zwolniony z więzienia za kaucją 50.000 zł. W stosunku do wicedyrektorów Kalinowskiego i Kałużnego zastosowano nadal bezwzględny areszt, jako środek zapobiegawczy.

Z kraju

ARESZTOWANIE BANKRUTA. W Przemysłu został aresztowany dr. Herman Brotheim i siostra jego Lola Seltenreich właścicielki sklepu przy ul. Franciszkańskiej. Aresztowanie nastąpiło na doniesienie Powszechnego Banku Kredytowego poszkodowanego wskutek bankructwa na kilka tysięcy dolarów. Dr. Brotheim był już w r. ubiegłym aresztowany w związku z tajemniczym wjaniem do jego składu, gdyż posądzano go o sfingowanie kradzieży.

ŚMIERĆ OD NOŻA. W Jazowie Starym, tamtejszy parobek Michał Bitecki w czasie sprzeczki zabił pchnięciem noża Iwana Mańka. Zabójca aresztowano.

CYGAN POSTRZELONY PODCZAS KRA- DZIEZY. W Niemirowie podczas kradzieży została spłoszonych przez policjantów w chwili, gdy usiłował okraść kasę ukraińskiej kooperatywy. W czasie ucieczki jeden z uciekających Stanisław Zieliński, został postrzelony w płecy. Przywieziono go do szpitala we Lwowie.

Robotnicza Wystawa artystyczna.

Otrzymujemy następującą odezwę: Miłośnicy sztuki, Amatorzy-malarze! Towarzystwo, Towarzystwo, Sympatycy!

W drodze do jaśniejszego Jutra nie wolno zapominać ani na chwilę, o pracy oświatowej. Pracujmy w każdej dziedzinie!

Sekretariat Okręgowy Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Zagłębiu Dąbrowskim postanowił zorganizować

WYSTAWĘ OBRAZÓW ARTYSTYCZNYCH oryginałów i kopii, mafowanych przez członków i przyjaciół TUR, O. M. i Czerwonego Harcerstwa.

Okregi i Oddziały: Warszawa, Wilno, Lwów, Poznań, Kraków, Lublin, Łódź, Gdynia, Grodno, Katowice, prośzone są o współpracę z głowem Zagłębiem Dąbrowskim.

Wystawa otwarta będzie 10. czerwca r. b. Malujcie obrazy. Namalowane już nadsyłajcie. Głównie nadsyłajcie fragmenty z życia robotniczego, ludowego, obozowego, organizacyjnego. Pełzajcie i widok! przemysłowe z Waszej okolicy. Obrazy artystyczne, propagandowe, karykatury, afisze ilustrowane, alegorie symbole realistyczne, portrety i t. d.

Komitet wystawy prosi o nadsyłanie prac zbiorowo za pokwitowaniem przez Okręg, lub bezpośrednio do dnia 25. maja pod adresem: Pracownia ram: „La Ornamo“ Sosnowiec, ul. pr. Mościcki, 1. 9. Bol. Czechowski.

Dla udogodnienia przesyłki pocztą, i koleją przesyłać tylko obrazy na płótnach, kartonach, tekturach i dyktach bez ram i bieżerami.

Opakowanie staranne. Rozmiary dowolne. Każdej pracy musi być dołączona kartka z dokładnym adresem malarza-amatora, oraz z dopiskiem „wypożyczony“ lub „do sprzedania cena —“ Cenę sprzedażną wyznaczy Komitet po dołączeniu kosztów i dochodu na cele oświatowe TUR, Zagł. Dąbr.

Przy wystawie będzie też otwarty specjalny dla Zagłębia Dąbrowskiego

DZIAŁ RĘCZNYCH ROBÓT KOBIECYCH. Z okręgowych innych Komitet może przyjąć hafty, aplikacje, batiki projekty na ozdoby lokali i t. p. tylko takie które łatwo przelać pocztą.

A więc razem, twórzmy piękno! Prace zastępujące na wyróżnienia. Komitet wyśle na wystawę złotową do Wiednia.

Sosnowiec, w kwietniu 1931.

KOMITET WYSTAWY TUR. Z. D.

Obrazki sądowe

DWAJ PRZYJACIELE.

Była to solidna przyjaźń, jaka łączyła portiera w pewnej willi z jego sublokaterem, czeładnikiem piekarskim. Przyjaźń tę niejednokrotnie umacniali wspólna pijatka, aż właśnie ta pijatka stała się przyczyną konfliktu.

A było to tak: Pewnego razu po kilkugodzinnej libacji kuzyło się dobrze z głów obu przyjaciół. Jeden z nich młody czeładnik trzymał się lepiej na nogach i miał jeszcze nieco rozumu w głowie; wyciągnął tedy pijanego druha z knajpy, by go odprowadzić do domu. Pijak jednak uważał, że wypił zamato i chciał iść a raczej zatoczył się do innego szynku. Trzeźwiejszemu kompanowi udało się doprowadzić go do mieszkania, gdzie go zamknął na klucz i poszedł do swej pracy.

Na tym samarytańskim uczynku źle jednak wyszedł. Zamknięty w mieszkaniu począł się awanturować a wreszcie zadzwonił do policji aby go uwolnił.

I tu nastąpiła rzecz najciekawsza: policja otworzyła pijakowi mieszkanie ale równocześnie aresztowała i odstawiła do sądu karnego jego przyjaciela za ograniczenie osobistej wolności.

Przesiedział cały miesiąc w areszcie śledczym. Na rozprawie dopiero wyszedł na jaw stan faktyczny, wobec czego nieszcześna ofiara pijackiego wybrzyku została uwolniona. Lecż kto biedakowi wróci udręk miesięcznego pobytu w celi więziennej?

MIŁOŚĆ I WIĘZIENIE.

Atleta i fakir w jednej osobie oraz akrobatka. Oboje występowali wspólnie na arenie cyrkowej oboje byli młodzi (on miał 19, ona 24 lat) — więc nie dziwnego, że koleżnistwo przeszło w miłość.

Ale po pewnym czasie płochy młodzieniec, choć to niegodzi się z zawodem fakira — poznał inną dziewczynę, zakochał się i zareczył. Stosunki ze swą koleżanką zerwał w niewymyślny sposób: zwił z miejscowości, gdzie występował razem. Rozkochana Helenka w przystępie rozpacz wpała na niebezpieczny pomysł odnalezienia niewiernego: doniosła do policji że skradł jej klejnoty i gotówkę i uciekł.

Za „zbiegiem“ wysłano list gończy, lecz zanim jeszcze ujęła go policja, odnalazła go zdradzona cyrkówka i opowiedziała mu o swym nierozumnym postępku. Ale wprawione w ruch maszyny sprawiedliwości nie da się tak szybko zatrzymać: mimo że sam się zgłosił na policji aby sprawę wyjaśnić, został aresztowany.

Po dwóch dopiero tygodniach, wezwana jako świadek przyjaciółka, przyznała się, że go oczerniła bez powodu. Zamienili tedy oboje role: on został wypuszczony, ona zamknięta.

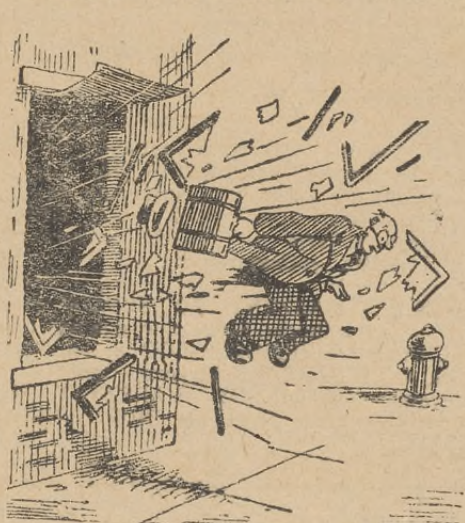
Przewodniczący: Przysięga się pani do winy?

Oskarżona: Tak... ale zrobiłam to tylko dlatego, bo go do szaleństwa kochałam i kocham. W ten sposób chciałam go odnaleźć.

Wyrok dla ofiary zawiedzionej miłości brzmi: dwa miesiące więzienia.

Kącik humoru.

WIOSNA GOSPODARZA Z R. 1931.



Wrażenia komiwojażera odniesione „w tocie“: Ochota do zakupów jeszcze bardzo mała.

PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU.

Klient wchodzi niespodzianie do piwnicy handlarza win:

— Ho, ho! co ja widzę! Czerwone wino fabrykuje pan sam!

Handlarz: — To tylko dla mojego praktykanta: chłopak musi przecież umieć rozróżniać wina prawdziwe od fałszywych.

ŁADNA HISTORIA.

Nauczyciel opowiada dzieciom historjkę. Po ukończeniu pyta:

— Kto z was potrafi mi opowiedzieć także ładną historjkę?

Nieśmiało podnosi palec jeden z malców.

— Aha — mówi nauczyciel — zaraz ponysłałem że ty Jasiu znasz ładną historjkę. Opowiadaj nam zatem.

Raz odwiedziłam ciocię, która ma wielki ogród. Na obiad dostaliśmy dużo poziomek ze śmietaną. Potem ciocia powiedziała do mnie. Możesz teraz iść do ogrodu się bawić, i zjeść ile chcesz owoców. Zaraz pobiegłem do agrestu i najadłem się go dużo. Ciocia ma też gruszkę ale nie były jeszcze dojrzałe... zjadłem ich tylko pięć. Wiśnie były kwaśne. Potem bawiliśmy się całe popołudnie, aż się spociłem. Potem dała mi ciocia wielki garnuszek mleka. Wieczorem napiłem się piwa; w domu u nas nigdy nie dostaję piwa. Potem pojechalismy do domu. Byłem bardzo zmęczony. Moja mama rozebrała mnie do łózka a ody ściągała mi spodenki powiedziała:

— A to ładna historia!

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

Mężczyźni! Nowe siły

Pat polski
Nr. 11132

daje jedynie rewelacyjny, opatentowany w wielu krajach kulturalnych aparat „Nr. 111“

Naukową broszurkę niezmiernie interesującą i zawierającą dysertację i opinie wielu poważnych osobistości nauki lekarskiej — wysyłamy dyskretnie i bezpłatnie. Adresować: 300

„INVENTUS“ BIURO HANDLOWE - Lwów
Jagiellońska 20. skr. poczt. 70.

BANDAŻYŚCI

EYGUMT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi ręce i aparaty ortopedyczne. 205

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzyżwie i guście kregów, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista OTTO LINK. ŁYCZAKOWSKA 19. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również na asygnaty Kas chorych. 168

CZY WIESZ? że znany zakład M. FREILICH, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje 215

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów użyczenie na dogodne warunki. Uwaga: Kwanie i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie. 209

RADJO

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz w firmie M. PISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brunner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kucharki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz uhrtnowy skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznią szybko i tanio. 199

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

ORAZYJNIE MASZYNY DO SZYCIA familijne i rzemieślnicze Singera w składzie f-my „MECHANIKA“ PIŁSUDSKIEGO 8. tel. 93-11. Tamże **ODKURZACZ** elektryczny tanio do sprzedania. **WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.** 140

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal“ P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30. tel. 76-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stojowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie. 263

KANARKI PRAWDZIWIE harceńskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanaryzce rozpiodowe, klatki, gniazdzka mieszanek odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje **ZOON**, Czarnieckiego 3. 166

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! **TRENCHKOATY** męskie i damskie od zł. 25.—, **PLASZCZE GUMOWE** męskie i damskie od zł. 18.—, **KURTKI SKORZANE** w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy **KOMARIN I BLIND**, Lwów, LEGJONÓW 33. w podwórzu. 279

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych. 184

KOMPLETNE WYPRAWY KUCHENNE po 100 zł. i wyżej. Kredens, stół, taboret, 2 stolice, półka na naczynia. Ta cała wyprawa tylko 100 zł. Wykonuje także parnie pokojowe ogrzewane spirytusem — poleca Stolarnia wypraw kuchennych **KAROL MYDLARSKI**. Lwów, ul. Lyczakowska 22. 316

P. T. Mając na uwadze wygodę P. T. Publ. założyliśmy pod firmą „OPAL“ skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 30-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: **WĘGIEL** górnośląski z pierwszorzędnym kopalni dla użytku domowego. — Sprzedaj odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zawiadzić nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania P. T. Klienteli. — **DRZEWO BUKOWE** i i. rebane suche oraz **KOKS**. — Polecając się łaskawym względem P. T. pozostajemy 183 „OPAL“, Sykstuska 25.

CHRZESZCJAŃSKA FIRMA „KANARJON“ odznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harceńskie śpiewające w dzień i przy świetle kanaryzce rozpiodowe, rybki złote, mieszanek klatki gniazdzka, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmując psy rasowe w komis i sprzedaje. — **DUSZUŃSKI ADAM**, Lwów, Zimorowicza 5. (boczna Akademickiej). 185

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoświat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmule wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdż w składniach Rudolfa Neuwelta: pl. Marjański 8 Kazimierzowska 25. Krakowska 25, ul. Gródecka 72. Rynek 21. Balonowa 3. 273

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwelta Kantory przyjeżdż w składniach. 273

ŻARÓWKI, żelazka i garnuszki elektryczne, wszelkiego rodzaju **LAMPY ELEKTRYCZNE** zakupuje się najtaniej u firmy **HENRYK SONSCHEN**, Lwów, Sienkiewicza 8, telef. 44-90. 147

TEKSTYLJA I GALANTERJA

TRENCHCOATS płócienne damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami plaszcze kłofowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM“ Ormiańska 3 — Tel. 54-24. 213

UWAGA! FIRMA J. HOLENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już znizonych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów bieleńskich tak gotowych jakoteż na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznią się w 48 godzin. Własna pracownia. 207

ZNANY Z TANIOSCI „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI“ Halicka 15 — poleca: Ubraniowe w różnych gatunkach markizety w najnowszym deseniach wełny, jedwabie różne płótna, zefiry, perkalne, najtaniej i prześcieradła po niebywale niskich cenach. 269

UWAGA!!! UWAGA! Firma **L. Stein**, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzylimy nasz skład w najnowsze modele damskie trenchkoaty damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów bieleńskich. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty. 270

KUPUJCIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkalny, perkalne, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Ogładnijcie naszą wystawę. 279

Wolne i poszukiwane posady

PANIENKA, biegle piszcząca na maszynie z początkami języka niemieckiego, poszukuje posady. Listy do Administracji pod „C“.

KIEROWCA ZAWODOWY, kawaler, karta czerwona, posiada praktykę warsztatową jak i jazdy, poszukuje posady na wóz cięż., lub osób, we firmach lub prywatnie, łaskawe zgłoszenia na adres: Włodzimierz Bogusiewicz — Czortków — Dom kolei.

OBUWIE

NIE SZUMNĄ reklamą, lecz niską ceną i dobrym towarem konkuruje się. — Buty z cholewami bućki męskie damskie półbutki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żurnalu — **KIEDA**, Lwów, Turecka 1. (boczna Pelczyńskiej). 222

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sil wykonuje z gwarancją **GUTERMAN** — Sykstuska 14. 280

RÓŻNE

FACHOWI SPRZEDAWCY popularnego wydawnictwa, za dobrą prowizją poszukiwani. Mała kaucja wymagana. Zgłoszenia w biurach Targów Wschodnich Bielewskiego 5. 324

ZA 2 ZŁ. odnawia i przerabia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony **J. SCHAPIRA**, Rynek 17, Tel. 15-45. 322

SKŁADNICA FABRYCZNA „NASZE OCZKO“ WE LWOWIE, RYNEK 22, (róg Halickiej) Tel. 95-94 poleca znakomite i wydane **MYDŁA** do prania i toaletowe. **SWIECE** kościelne i stołowe. 266



Naturalnie!

Najlepsze ciastka — na czystym maśle — posiada tylko

CUKIERNIA J. Michotek
Rynek 21. 136

Na wiosnę!

Najelegantsze **UBRANIA**, **TRENCHCOATY**, **RAGLANY**

z własnych jakoteż i dostarczonych materiałów wykonuje podług najnowszych żurnali angielskich ceny konkurencyjne na dogodne spłaty, Firma krawiecka **KRZANOWSKI I KLUK**, Pasaż Hausmana Nr. 1 we Lwowie. 138

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef
Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197



BÓL GŁOWY

usuwa **PROSZEK DLA DOROSŁYCH** z f. m.

„**KOGUTEK-Migreno Nervosin**“

wyrobu apteki **GAŚCIECKIEGO w Warszawie**
Sprzedają apteki. 239

„MIKA“

wytwórnia musztardy we Lwowie 308
ul. Gródecka 121 Telef. 95-50



PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„**KOWALSKINA**“
USUWA NAJSILNIEJSZE **BÓLE GŁOWY**
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „**AP. KOWALSKI**“ WARSZAWA. 241

PARASOLE najelegantsze i najtrwalsze damskie i męskie po najniższych cenach tylko w

Wytwórni Parasoli S. KORKES, Lwów,
Kazimierzowska 4, I. p. 305
Wszelkie reperacje wykonuje się rychło i tanio!



Wózki dziecięce najnowsze modele zagr. w wielkim wyborze oraz wszelkie naprawy i zamiany poleca po cenach konkurencyjnych

WYTWÓRNIA

E. KIK Lwów, pasaż Mikolasza
Telefon 94-76 135
P. T. Urzędnikom Państwowym dogodne warunki.

Oświadczenie

Niniejszem podaję do wiadomości P. P. Publiczności iż składnica fabryczna mydła ze znakiem ochronnym „Nasze Oczko“ na skutek próby Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej we Lwowie, zmieniła brzmienie tegoż znaku ochr. na znak „Wasze Oczko“. 826

A. Brückenstein, fabryka mydła

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legjonów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.
telef. 88-98, ordynuje od 3-6. 172

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie żyłaków Elektroterapią 174
Lwów, ul. Kołłątaja 7. telef. 38-51

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4.

Usuwanie plam, brodawek, znamion włosów. Elektro-liza, diatermia i lampy kwarc. Leczenie żyłaków 210

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90
przyjmuje całodziennie. 230

Nowości!

D. KOSZTOLANI:
GRZECH SŁODKIEJ ANNY zł. 8.50
M. CHOROMANSKI:
BIALI BRACIA zł. 6.—
J. KARCZEWSKI:
ROK PRZESTĘPNY zł. 5.—
H. G. WELLS:
WYSPA WARJATÓW zł. 8.—
M. JOCKAY:
BIAŁA DAMA zł. 4.—
B. TARTINGTON:
GENTELMAN Z INDJANY zł. 8.—
— Do nabycia w Księgarni Ludowej —
Lwów, ul. Szajnochy 1. 2.